

Nadwiślański Oddział Straży Granicznej

<https://nadwislanski.strazgraniczna.pl/wis/aktualnosci/67452,Nieodpowiedzialny-zart-o-bombie-na-lotnisku-zakończony-interwencja-Straży-Granic.html>
07.09.2025, 03:12

Nieodpowiedzialny „żart” o bombie na lotnisku zakończony interwencją Straży Granicznej

Dagmara BIELEC

Dzisiaj (26 sierpnia 2025 roku) w godzinach porannych funkcjonariusze z Grupy Interwencji Specjalnych Placówki Straży Granicznej Warszawa-Okęcie podjęli interwencję wobec mężczyzny, który podczas odprawy biletowo-bagażowej na warszawskim Lotnisku Chopina oświadczył, że w bagażu znajduje się bomba.

Zgłoszenie wpłynęło po tym, jak pracownik obsługi naziemnej, zapytawszy pasażera o posiadanie przedmiotów niebezpiecznych, usłyszał odpowiedź: „mam bombę”. Mężczyzna – obywatel RP – po chwili wyjaśnił, że była to jedynie próba żartu. Jak ustalono, nie był on podróżnym. Bagaż, w którym rzekomo miała znajdować się bomba, należał do jego nieletniej córki, lecącej z asystą do Luksemburga.



13-274727

Natychmiast po zgłoszeniu mężczyzna wraz z córką zostali odizolowani od innych podróżnych. Funkcjonariusze Straży Granicznej, działając zgodnie z procedurami, przeprowadzili kontrolę osobistą oraz szczegółowe sprawdzenie bagażu – nie ujawniono żadnych przedmiotów niebezpiecznych. Mężczyzna został pouczony o konsekwencjach prawnych i obowiązku zachowania zgodnego z przepisami. Został również ostrzeżony o możliwości zastosowania środków przymusu bezpośredniego w razie odmowy współpracy.

Za popełnione wykroczenie obywatel RP został ukarany mandatem karnym w wysokości 500 zł na podstawie art. 210 ust. 1 pkt 5a ustawy – Prawo lotnicze. Mężczyzna przyjął mandat bez zastrzeżeń. Decyzją przewoźnika jego córce umożliwiono kontynuowanie podróży do Luksemburga.

Żarty o bombie to nie żarty

Straż Graniczna przypomina, że każda informacja o rzekomym posiadaniu materiałów wybuchowych traktowana jest z najwyższą powagą i uruchamia procedury bezpieczeństwa. Nawet jeśli słowa okażą się nieodpowiedzialnym żartem, niosą za sobą poważne konsekwencje – prawne, organizacyjne i psychologiczne.

W tym przypadku szczególnie niepokojące było to, że autor nieodpowiedniego zachowania naraził na stres i niekomfortową sytuację własne dziecko, które stało się mimowolnym uczestnikiem zdarzenia.

Lotniska to obszary objęte szczególnymi zasadami bezpieczeństwa. Każde lekkomyślne zachowanie – a zwłaszcza „żarty” dotyczące posiadania broni czy materiałów wybuchowych – zakłóca pracę służb, naraża innych podróżnych na niedogodności i zawsze kończy się konsekwencjami prawnymi.

Straż Graniczna apeluje: podróżujmy odpowiedzialnie i pamiętajmy, że słowa wypowiedziane podczas kontroli bezpieczeństwa mają realne znaczenie.